

Historyczna wizyta u premiera

Data publikacji: 28.11.2011 15:50

Premier rządu czeskiego Petr Nečas przyjął w czwartek w Pradze przedstawicieli Kongresu Polaków w RC oraz prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Było to historycznie pierwsze oficjalne spotkanie reprezentacji mniejszości polskiej z premierem Republiki Czeskiej w Kancelarii Rządu. Jego przebieg pozwala z optymizmem spoglądać w przyszłość.

Jednym z najważniejszych tematów, które poruszyła polska delegacja, była sprawa finansowania szkolnictwa. Wiceprezes KP, Tadeusz Wantuła, poinformował premiera o obawach związanych z planowaną reformą która byłaby likwidacyjna dla szkół polskich. Nečas rozwiął te obawy. - **Szkół mniejszościowych nie będzie dotyczyła, te będą rozpatrywane osobno, będą miały własny system finansowania** - zapewnił.

Prezes KP, Józef Szymeczek, mówił o tegorocznym Spisie Powszechnym. Zwrócił uwagę, że do dziś nie wiadomo, w jaki sposób zostaną policzone osoby, które zadeklarowały podwójną narodowość. Premier wyraził przekonanie, że powinny być zaliczone do mniejszości i obiecał sprawdzić tę sprawę. Szymeczek mówił również o niszczeniu polskich tablic na Zaolziu i o tym, że policja mało konsekwentnie zajmuje się tym problemem. Przedstawił również sprawę finansowania prasy polskiej - zwłaszcza „Głosu Ludu”. Wyjaśnił, jakim problemem jest konieczność corocznego ogłaszania przetargu na druk i dystrybucję gazety. Zasugerował, by przetargi mogły się odbywać na przykład raz na pięć lat. Każdy przetarg trwa bowiem kilka miesięcy, a do czasu jego zakończenia wydawca nie może obracać środkami z dotacji państwowej, co utrudnia funkcjonowanie gazety. Ciągłą sprawę zwrotu majątków polskich poruszył wiceprezes Kongresu, Bogusław Chwajol. Przypomnił, że majątki przedwojennych polskich organizacji, w okresie II wojny światowej zabrane przez Niemców, po wojnie zostały skonfiskowane przez państwo czeskosłowackie jako majątki poniemieckie. - **Sądzimy, że wobec mniejszości polskiej powinien być uczyniony gest polityczny w postaci przekazania na własność wybranego majątku, który od czasów wojny jest własnością państwa** - zasugerował Chwajol. Premier nie odrzucił tej prośby, wyraził przekonanie, że sprawą tą można się zająć w szerszym kontekście do dziś niezadowolonych rekompensat za majątki przedwojennych stowarzyszeń - nie tylko polskich. Zaproponował, by przedstawiciele polskiej mniejszości wysłali do Kancelarii Rządu oficjalny list z wyszczególnieniem skonfiskowanych majątków polskich organizacji oraz propozycją, jak konkretnie, ich zdaniem, miałyby wyglądać rekompensata.

Jan Ryłko, prezes PZKO, docenił, że Związek może korzystać z dotacji czeskiego Ministerstwa Kultury, krytycznie odniósł się natomiast do zasad ich przyznawania, które uważa za niesprawiedliwe, ponieważ wszystkie stowarzyszenia, bez względu na liczebność bazy członkowskiej, mogą składać najwyżej dwa wnioski. Przedstawił wspólną propozycję PZKO i Kongresu, by najważniejsze polskie imprezy - Festiwal PZKO, Gorolski Święto, Tacy Jesteśmy i Trzynieckie Lato Filmowe - zostały wpisane do protokołu wykonawczego do umowy o współpracy kulturalnej pomiędzy Polską a Republiką Czeską. Dzięki temu oba państwa stałyby się współodpowiedzialne za to, by imprezy te regularnie się odbywały.

Spotkanie odbyło się w przyjaznej i rzeczowej atmosferze. Premier z uwagą wysłuchał wszystkich punktów programu. Zapewnił gości, że ze względu na swe pochodzenie z Rožnova pod Radhoszczem dobrze zna teren zamieszkały przez mniejszość polską, wie, gdzie znajdują się polskie szkoły i wysoko ceni sobie działalność polskich organizacji. - **To dla mnie duża satysfakcja, że udało mi się przyprowadzić najwyższą reprezentację polskiej mniejszości do rządu czeskiego. Wszyscy członkowie delegacji byli bardzo dobrze przygotowani do rozmów** - powiedział po spotkaniu Eugeniusz Delong, doradca Rad Nadzorczych Huty Trzynieckiej i Moravia Steel, który zorganizował i przygotował spotkanie w Kancelarii Rządu. Również wszyscy członkowie polskiej delegacji bardzo pozytywnie ocenili rozmowy z premierem, jak również wkład Delonga w ich przygotowanie.